KAŻDEGO DNIA O SWOJEJ PORZE

Akatyst ku czci Bogurodzicy

Akatyst do Bogurodzicy: czym jest ten starożytny wschodni hymn ku czci Maryi, jak zbudowany jest z kondakionów i ikosów oraz jego tradycja w Kościele.



Czytaj i módl się online: iterfidei.com/pl/blog/akatyst

Są modlitwy, których nie da się odmawiać siedząc. **Akatyst** — to samo greckie słowo, *akáthistos*, oznacza „nie siedzący", czyli śpiewany na stojąco — jest jedną z nich. To najstarszy i najwspanialszy hymn, jaki chrześcijański Wschód ułożył ku czci Najświętszej Maryi Panny. Powstał w Konstantynopolu, zapewne w VI wieku, a jego echa do dziś rozbrzmiewają w cerkwiach i kościołach, gdziekolwiek wierni chcą uczcić Bogurodzicę słowem natchnionym i uroczystym. My, łacinnicy, mamy swoją Litanię Loretańską; Wschód ma Akatyst — i oba te skarby wyrastają z jednej miłości do Matki Pana.

Czym jest Akatyst?

Akatyst to długi hymn dziękczynno-pochwalny, w całości poświęcony Maryi jako *Theotokos* — Bogurodzicy, Tej, która porodziła Boga. Wierni słuchają go i śpiewają **na stojąco**, na znak szczególnej czci; stąd jego nazwa. Nie jest to modlitwa pospieszna ani krótka: jego odśpiewanie trwa około godziny i bywa rozłożone na cztery części, śpiewane w kolejne wieczory Wielkiego Postu, a w całości w piątą sobotę tego okresu — zwaną na Wschodzie Sobotą Akatystu.

Treść Akatystu jest jak złota nić przewleczona przez całą historię zbawienia. Pierwsza jego połowa rozważa wydarzenia z życia Maryi i dzieciństwa Pana: Zwiastowanie, nawiedzenie świętej Elżbiety, narodziny Zbawiciela, pokłon pasterzy i mędrców, ofiarowanie w świątyni. Druga połowa wznosi się ku tajemnicy: opiewa Wcielenie Słowa, godność Bogurodzicy i Jej rolę w odkupieniu rodzaju ludzkiego. Wszystko to ujęte jest w język obrazowy, pełen przeciwieństw i zachwytu, w którym Maryja jest nazywana raz „drabiną, po której zstąpił Bóg", raz „mostem wiodącym z ziemi do nieba", raz „gwiazdą jutrzenną".

Sercem hymnu jest powtarzane wielokrotnie pozdrowienie — po grecku *Chaíre*, po słowiańsku *Raduj się* — będące echem słów Archanioła z dnia Zwiastowania. Ewangelista zapisał je tak:

> „I wszedłszy Anioł do niej, rzekł: Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami." (Łk 1, 28)

Z tego jednego zdania Anioła wyrasta cały Akatyst niczym drzewo z ziarna. Każde kolejne pozdrowienie rozwija je, dopowiada, mnoży — aż z jednego „Bądź pozdrowiona" powstaje litania kilkudziesięciu radosnych zawołań.

Budowa Akatystu: kondakiony i ikosy

Akatyst ma budowę ścisłą i kunsztowną, niemal architektoniczną. Składa się z **dwudziestu czterech strof**, ułożonych według kolejnych liter greckiego alfabetu — od *alfa* do *omegi* — co już samo w sobie znaczy: oto pochwała Maryi pełna i całkowita, od początku do końca. Strofy te dzielą się na dwa rodzaje, następujące po sobie na przemian.

Kondakiony (gr. *kontákion*) to strofy krótsze. Jest ich dwanaście. Każda z nich kończy się wspólnym dla wszystkich okrzykiem uwielbienia: *Alleluja*. Kondakiony są jakby oddechem między falami chwały — zwięzłe, skupione, prowadzące wiernych ku adoracji Boga, który przez Maryję przyszedł na świat.

Ikosy (gr. *oíkos*, „dom") to strofy dłuższe i bogatsze. Również jest ich dwanaście, a każdy następuje po kondakionie. Ikos rozpoczyna się od krótkiego rozważania tajemnicy, po czym przechodzi w **litanię dwunastu pozdrowień**, z których wszystkie zaczynają się od słowa *Raduj się*. To właśnie te pozdrowienia — *chairetyzmy* — stanowią najpiękniejszą i najbardziej rozpoznawalną część hymnu. Każdy ikos wieńczy refren: *Raduj się, Oblubienico Dziewicza*.

Schemat całości jest więc taki: kondakion, ikos, kondakion, ikos — i tak przez dwadzieścia cztery strofy. Trzynasty kondakion, ostatni, jest błagalny: wzywa Bogurodzicę, by przyjęła ten dar pieśni i wybawiła śpiewających od wszelkiego nieszczęścia. Hymn rozpoczyna zaś osobny, uroczysty kondakion — *Tobie, Obrończyni naczelnej* — ułożony, jak głosi tradycja, w dziękczynieniu za ocalenie Konstantynopola.

Akatyst ku czci Bogurodzicy — tekst

Najlepiej zrozumieć Akatyst, słysząc jego własne słowa. Otwiera go uroczysty kondakion dziękczynny, którym lud Konstantynopola pozdrowił swą Obrończynię:

> Tobie, Obrończyni naczelnej, zwycięskie dzięki,
> wybawiona z grozy, śpiewamy Tobie, słudzy Twoi, Bogurodzico.
> Ty zaś, jako mająca moc niezwyciężoną,
> od wszelakich bied nas wybawiaj, byśmy wołali do Ciebie:
> Raduj się, Oblubienico Dziewicza.

Po nim następuje pierwszy ikos, w którym z jednego pozdrowienia Archanioła wyrasta litania *chairetyzmów* — radosnych zawołań „Raduj się":

> Raduj się, przez którą zajaśnieje radość;
> raduj się, przez którą zniknie przekleństwo.
> Raduj się, upadłego Adama wskrzeszenie;
> raduj się, łez Ewy otarcie.
> Raduj się, wysokości niedostępna ludzkim myślom;
> raduj się, głębino niezgłębiona i anielskim oczom.
> (...)
> Raduj się, Oblubienico Dziewicza.

Każda z dwunastu strof rozwija ten sam wzór: rozważanie tajemnicy, dwanaście pozdrowień, refren. Pełny tekst Akatystu liczy kilkaset wersów i jest długi — dlatego, by mieć go zawsze przy sobie, najwygodniej skorzystać z Dołącz tutaj do wczesnego dostępu., gdzie hymn dostępny jest po polsku wraz z innymi modlitwami. Powyższe fragmenty oddają jednak ducha całości: nieustające, narastające „Raduj się", którym Kościół Wschodu wita Matkę swego Pana. Ten artykuł, wraz z kondakionem i pierwszym ikosem, udostępniamy bezpłatnie jako Akatyst w PDF do druku.

Akatyst do Matki Bożej — czy to ten sam hymn?

Tytuły *Akatyst ku czci Bogurodzicy*, *Akatyst do Matki Bożej* i *Akatyst do Najświętszej Maryi Panny* oznaczają **ten sam hymn**. Różnica leży jedynie w przekładzie tego samego greckiego tytułu *Theotokos* — „Bogurodzica", czyli „Rodzicielka Boga". Wschód chętnie używa słowa „Bogurodzica", Zachód częściej mówi „Matka Boża"; treść pozostaje niezmienna. Gdy więc spotykacie Akatyst pod którymkolwiek z tych imion, jest to wciąż ta sama starożytna pieśń z VI wieku, opiewająca Maryję jako Tę, która porodziła Boga.

Warto przy tym pamiętać, że istnieją też **inne akatysty** — późniejsze hymny ułożone na wzór tego pierwszego, poświęcone Chrystusowi, świętym czy tajemnicom wiary. Ilekroć więc mowa o „Akatyście" bez bliższego określenia, chodzi zwykle o ten najstarszy i najsłynniejszy: Akatyst ku czci Bogurodzicy.

Akatyst do Ducha Świętego

Wśród hymnów ułożonych na wzór maryjnego Akatystu poczesne miejsce zajmuje **Akatyst do Ducha Świętego**. Nie jest on dziełem starożytnym jak hymn do Bogurodzicy, lecz powstał później, naśladując jego budowę: te same dwadzieścia cztery strofy, te same przeplatające się kondakiony i ikosy, ten sam rytm pozdrowień. Tym razem jednak adresatem chwały jest Trzecia Osoba Trójcy Świętej — Duch Ożywiciel, „Pan i Dawca życia", jak wyznajemy w Credo.

Akatyst do Ducha Świętego wzywa Go wieloma imionami, którymi obdarza Go Pismo: Pocieszyciel, Duch Prawdy, Ogień, Tchnienie, Dar Najwyższego. Refrenem, który wieńczy jego ikosy, jest zwykle wezwanie: *Przyjdź, Duchu Święty, i napełnij serca Twoich wiernych*. Modlitwa ta dobrze przygotowuje do uroczystości Zesłania Ducha Świętego i może towarzyszyć nowennie przed Zielonymi Świątkami. Jest pięknym świadectwem tego, jak forma jednego natchnionego hymnu wydała przez wieki cały rodzaj modlitwy pochwalnej.

Akatyst na Jasnej Górze

W Polsce Akatyst związał się szczególnie z **Jasną Górą** i jej cudownym wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej. To właśnie u stóp Czarnej Madonny hymn ten bywa uroczyście śpiewany — przez pielgrzymów, wspólnoty modlitewne i podczas spotkań ku czci Maryi. Sanktuarium jasnogórskie, od wieków serce maryjnej pobożności narodu, stało się miejscem, gdzie wschodni Akatyst spotyka zachodnią cześć dla Królowej Polski.

Śpiew Akatystu przed obrazem Częstochowskim nie jest przypadkiem. Sama ikona, malowana na wzór wschodni, należy do tej samej tradycji, z której wyrósł hymn: tradycji czci dla *Theotokos*, wyrażanej w obrazie i w pieśni. Modlić się Akatystem na Jasnej Górze to złączyć dwa skarby — bizantyjską pieśń i polską ikonę — w jednym hołdzie dla Tej, którą i Wschód, i Polska zwą swoją Obrończynią. Tekst używany w tych nabożeństwach to ten sam klasyczny Akatyst ku czci Bogurodzicy, w polskim przekładzie.

Tradycja i pochodzenie hymnu

Tradycja chrześcijańska wiąże powstanie Akatystu z cudownym wydarzeniem. W roku 626 stolica wschodniego cesarstwa, Konstantynopol, oblężona była przez wrogie wojska. Lud, pozbawiony nadziei ludzkiej, zwrócił się ku Matce Bożej, czuwając przez całą noc w modlitwie przed Jej wizerunkiem. Gdy nieprzyjaciel

niespodziewanie odstąpił, mieszkańcy miasta, przepełnieni wdzięcznością, **na stojąco** odśpiewali hymn ku czci swej Obrończyni. Stąd, jak głosi przekaz, hymn ten zachował na zawsze nazwę Akatystu — śpiewanego nie siedząc, lecz w postawie stojącej, należnej zwycięstwu i czci.

Sam tekst hymnu jest jednak starszy od owego oblężenia. Uczeni przypisują jego autorstwo świętemu Romanowi Pieśniarcowi, wielkiemu poecie liturgicznemu z VI wieku, choć imię twórcy nie zostało nigdy z całą pewnością ustalone. Pozostaje on dziełem anonimowym i właśnie przez to jeszcze bardziej należącym do całego Kościoła.

Akatyst głęboko zakorzeniony jest w Piśmie Świętym. Jego pochwały Maryi są nieustannym komentarzem do słów Ewangelii i proroctw. Gdy hymn nazywa Maryję Tą, która porodziła Emmanuela, sięga wprost do proroka Izajasza:

> „Przeto sam Pan da wam znak: Oto panna pocznie i porodzi syna i nazwą imię jego Emanuel." (Iz 7, 14)

A gdy raz po raz wita Maryję jako błogosławioną, powtarza słowa, którymi powitała Ją krewna, święta Elżbieta:

> „I zawołała głosem wielkim, mówiąc: Błogosławionaś ty między niewiastami, i błogosławiony owoc żywota twojego." (Łk 1, 42)

Maryja sama przepowiedziała tę cześć, którą po wszystkie wieki oddawać Jej miały narody: „oto bowiem odtąd błogosławioną zwać mnie będą wszystkie narody" (Łk 1, 48). Akatyst jest jednym z najwspanialszych spełnień tej zapowiedzi.

Akatyst na chrześcijańskim Zachodzie

Choć Akatyst zrodził się na Wschodzie, nie pozostał Zachodowi obcy. Już w IX wieku przełożono go na łacinę, a w klasztorach średniowiecznych odmawiano go i naśladowano. Wpływ jego formy — owych powtarzanych pozdrowień maryjnych — odnajdujemy w hymnach i sekwencjach łacińskich, a poniekąd i w samej strukturze litanii.

Dziś katolicy obrządku łacińskiego coraz częściej na nowo odkrywają ten skarb. Wspólnoty katolików wschodnich — grekokatolików — przechowały go w żywym kulcie nieprzerwanie. Akatyst pozostaje jednym z najpiękniejszych mostów między dwoma płucami Kościoła, łacińskim i greckim, którymi — jak mówiono — oddycha jeden Chrystusowy Kościół. Modlić się Akatystem to wejść w tę samą cześć, jaką oddawali Maryi chrześcijanie sprzed półtora tysiąca lat, i poczuć, że Matka Pana jest jedna dla wszystkich, którzy Ją miłują. Wielkim świętym katolików wschodnich jest św. Jozafat Kuncewicz, arcybiskup połocki, zamordowany w 1623 roku za wierność jedności z Rzymem.

Po wzór litanijnej czci maryjnej zachodniej sięgnijcie do Litanii Loretańskiej; modlitwę zawierzenia odnajdziecie w Pod Twoją obronę, najstarszej maryjnej modlitwie chrześcijaństwa; a tajemnice z życia Maryi rozważyć można, odmawiając Różaniec. Wszystkie te modlitwy płyną z jednego źródła — z miłości do Tej, którą Bóg

wybrał na Matkę swego Syna.

Źródła. Pismo Święte w przekładzie ks. Jakuba Wujka (Łk 1; Iz 7); tradycyjne hymnografie wschodnie i łacińskie przekłady Akatystu ku czci Bogurodzicy (kondakion *Tobie, Obrończyni naczelnej* i pierwszy ikos); tradycja sanktuarium jasnogórskiego i wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej; *Litaniae Lauretanae* jako zachodni odpowiednik czci litanijnej.

KAŻDEGO DNIA O SWOJEJ PORZE

Módl się z aplikacją Iter Fidei

Aplikacja Iter Fidei gromadzi modlitwy Tradycji, brewiarz i mszał z 1962 roku, kalendarz i patrona dnia: każda modlitwa o swojej porze, po łacinie i po polsku, z przypomnieniem, także bez internetu.

- Codzienne przypomnienie o wybranej godzinie
- Tekst na dany dzień po łacinie i po polsku
- Działa bez internetu, bez reklam

Dołącz do wczesnego dostępu: zeskanuj kod lub wejdź na

iterfidei.com/pl/aplikacja

NA ITERFIDEI.COM

Iter Fidei — liturgia i modlitwa wszystkich czasów
iterfidei.com/pl

Aplikacja Iter Fidei
iterfidei.com/pl/aplikacja

Dziennik: nowenny, modlitwy, święci
iterfidei.com/pl/blog

Akatyst ku czci Bogurodzicy
iterfidei.com/pl/blog/akatyst

Bezpłatny dokument Iter Fidei — do wydruku i swobodnego udostępniania.